

Działna brygada



Stanisław Józwiak (pierwszy z lewej), Kazimierz Kwiatkowski i Marian Michalak należą do grupy świetnych fachowców, produkujących pieców w stalowni Zakładów Metalurgicznych „POMET”.

Kazimierz Kwiatkowski wyróżnił się szczególnie w okresie ostatniej zimy podczas remontu pieca. Remont taki trwa zazwyczaj 8 dni; prace rozpoczął można dopiero gdy piec wystygnie. „POMET-owi” groziło tymczasem niewykonanie planu produkcji odlewów. Ważna była każda minuta. Brygada podjęła się przeprowadzić remont niezwłocznie w temperaturze blisko 70 st. Piec był gotowy po dwóch dniach. (I)

„Drobiazgowy” wytwórca

Konferencja wiceprzewodniczącego KDW — St. Gabryla

Jak ten czas leci! Pięć lat temu drobną wytwórczość reprezentowało na Targach Krajowych 120 wystawców, sprzedających towary wartości 245 mln. zł. A dziś — jest ich 1657. I oferują do kontraktacji handlu wyroby wartości 3,6 mld. zł...

Jest to przy tym oferta mniejsza, niż poprzednio, jesienią, bo drobna wytwórczość proponuje tym razem tylko nadwyżki, których nie sprzedała na przedtargowych giełdach wojewódzkich. Gdyby dodać więc do oferty targowej obroty z tych imprez, wynoszące ogółem 2,2 mld. zł, wówczas mielibyśmy pełniejszy obraz możliwości sezonowej produkcji przemysłu terenowego, spółdzielczości pracy, rzemieślniczych spółdzielni zaopatrzenia i zbytu oraz przemysłu prywatnego.

O problemach tego wystawcy była wczoraj mowa na

konferencji prasowej wiceprzewodniczącego Komitetu Drobnej Wytwórczości — min. St. Gabryla.

Komentując zmniejszoną ofertę wystawców, zrzeszonych w KDW, min. Gabryl podkreślił, że jest to korzystne zjawisko, wynikające z rejonizacji produkcji i sprzedaży, z koncentracji i specjalizacji wytwarzania określonych artykułów rynkowych. Po co bowiem przywozić do Poznania towar, który znajduje całkowity zbyty w rejonie macierzystym producenta? Dopiero jeśli dzięki postępowi technicznemu, dzięki nowoczesnym metodom produkcji dostarcza on więcej wyrobów niż pochłonie miejscowy klient, wówczas powinien uczestniczyć w Targach. Wówczas też Targi będą imprezą handlową, a nie wystawą. Toteż drobny wytwórca będzie już odąd proponował w Poznaniu tylko to, czego ma nadmiar.

Obecnie spółdzielczość pracy ma tych towarów za 1,5 mld. zł, przemysł terenowy — za 943 mln. zł, zakłady produkcyjne „Społem” — za 350 mln. zł, spółdzielczość zaopatrzenia i zbytu — 600 mln. zł, przemysł prywatny — 145 mln. zł. Ze nadwyżki nie są „bublami”, przekonują obecne obroty targowe: do 21 bm. włącznie drobna wytwórczość osiągnęła 2,36 mld. zł, w tym przemysł terenowy sprzedał prawie połowę swojej produkcji, spółdzielczość pracy za

Dokończenie na str. 2

Dobre warunki do dalszej współpracy

Polityka zagraniczna Jugosławii

Związkowa Rada Wykonawcza ogłosiła sprawozdanie za rok 1962 o polityce zagranicznej Jugosławii, które zawiera omówienie jej stosunków z innymi krajami.

Jak wynika ze sprawozdania, stosunki między Jugosławią a Związkiem Radzieckim w roku 1962 cechował stały rozwój przyjacielskiej współpracy w wielu dziedzinach. Sprawozdanie wskazuje na znaczenie wizyty w Jugosławii przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej ZSRR L. I. Breżniewa we wrześniu 1962 r. oraz pobytu prezydenta FLRJ J. Broz-Tito w Związku Radzieckim w grudniu 1962 roku.

Związkowa Rada Wykonawcza jest przekonana — stwierdza sprawozdanie, że wyniki obu tych wizyt w sposób jak najbardziej korzystny wpłynęły na stosunki między oboma krajami oraz na stosunki Jugosławii z innymi krajami socjalistycznymi, lecz również sprzyjać będą zachowaniu pokoju, rozwojowi współpracy międzynarodowej w ogóle.

Sprawozdanie podkreśla również znaczny postęp w stosunkach Jugosławii z Polską, Bułgarią, Rumunią, Węgrami i Czechosłowacją.

W ciągu 1962 roku — stwierdza Rada — doszło do dalszego postę-

WIELKOPOLSKI

Rok XIX Poznań Cena 50 gr
Wyd. A piątek, 22 marca 1963 Nr 69 [5948]

Strajkujący nie ustępują

Rozmowy z „komitetem mędrców” — bez rezultatu

Sytuacja we Francji jest teraz taka — pisze paryski korespondent PAP Jan Gerhard — że trudno powiedzieć, czy rozwój wydarzeń zbliża się ku jakiemś kompromisowemu rozwiązaniu, czy ku prawdziwej próbie sił między reżimem gaullistowskim a robotnikami.

„Strajk będzie kontynuowany dopóty, dopóki nie uzyskamy satysfakcji” — oświadczył sekretarz generalny Federacji Górników Kopalń Węgla CGT

„Kosmos-13” krąży w przestrzeni

W czwartek wystrzelono w Związku Radzieckim nowego sztucznego satelitę Ziemi — „Kosmos 13”.

Umieszczona na pokładzie satelity aparatura naukowa przeznaczone do kontynuowania badań przestrzeni kosmicznej pracuje normalnie. Ośrodek koordynacyjny — obliczeniowy opracowuje otrzymywane informacje. (PAP)

Delegacja z Cottbus zwiedza Poznań i Wielkopolskę

Do Poznania przybyła na kilka dni delegacja partyjna z Cottbus w Niemieckiej Republice Demokratycznej.

W skład delegacji, na czele której stoi Rolf Serger kierownik Wydziału Ekonomicznego do spraw handlu Komitetu Okręgowego SED, wchodzi także: Heinz Schnelle — kierownik Wydziału Handlu okręgu Cottbus, Helmut Simert — zastępca kierownika Wydziału Handlu oraz Eli Heimann — kierowniczka przodującej Brygady Pracy Socjalistycznej w Handlu.

Celem przyjazdu niemieckich gości jest dokonanie wymiany doświadczeń w organizacji handlu detalicznego oraz pracy partyjnej. Równocześnie przedstawiciele Cottbus pragną nawiązać bezpośredni kontakt z brygadystami pracy na szego handlu.

Niemieccy goście zwiedzili już Targi Krajowe „Wiosna 63” oraz niektóre placówki handlowe. Wczoraj przed południem zapoznali się także z pracą załogi Poznańskiej Wytwórni Papierosów, a dzisiaj udają się do Gostynia. (a)

Walka z lodami trwa nadal

Lód trzymający na odcinku Warty od Rogalina do Zbrudzewa utworzył wczoraj groźny zator. Wojewódzki Komitet Przeciwpowodziowy skierował w ten rejon wojska saper-skie. Przybyły one tam z górnej Warty, gdzie w miejscowości Orzechowie, Nowym Mieście i Gogolewie likwidowano poprzednie zatory lodowe.

Groźna sytuacja wytworzyła się w rejonie Sremu, gdzie spływające lody groziły zniszczeniem dwóch mostów drogowych. Dzięki ofiarnej i wzorowej pracy pododdziałów saper-skich pod dowództwem kpt. Jakubca i por. Chebniaka zdłżano zgromadzone masy lo-

Plany naukowe Instytutu Zachodniego

Na wczorajszym walnym zebraniu Instytutu Zachodniego w Pałacu Działyńskich pod przewodnictwem wiceprezesa Kuratorium prof. dr. G. Labudy podsumowano działalność tej placówki naukowej za rok ubiegły i przedstawiono plan perspektywiczny. Dyrektor prof. dr. M. Szaniecki omówił plan naukowy, zagadnienie kadr, kontakty z zagranicą oraz plany wydawnicze. Kierownictwo IZ stanęło wobec ważnego zebrania z poważnym dorobkiem w zakresie wyników badań niemożnawczych i zagadnień ziem zachodnich, utworzenia własnych kadr naukowych i własnego warsztatu naukowego.

Okres kształtowania się form organizacyjnych jest zakończony.

Koncepcja rozszerzenia problematyki niemożnawczej na badania roli NRF w integracji zachodniej, znalazła pełną aprobatę. Bogato przedstawia się plan wydawniczy. W najbliższym czasie otrzymamy Monografię Niemiec Współczesnych tom I poświęcony NRD. Tom II, dotyczący NRF, ukaże się w roku przyszłym. Inne prace zespołowe i indywidualne (zaplanowano 10), są w druku lub w opracowaniu. Dr prof. M. Szaniecki podkreślił ożywiające się stosunki naukowe z zagranicą, z których służąca na szczególną uwagę kontakty z Akademią Nauk ZSRR. Naukowcy Instytutu w br. przeprowadzą badania w Czechosłowacji, NRD i ZSRR. Po dyskusji walne zebranie za-twierdziło plan naukowy, wydawniczy i preliminarz budżetowy na rok bieżący. (fh)

Pracujemy bez braków!

Apel ZMS do młodzieży Poznania

Jak już informowaliśmy, na śródownym plenum Komitetu Miejskiego ZMS, uchwalono apel do młodych robotników, techników, inżynierów i ekonomistów Poznania, aby z większym niż dotychczas sercem i zapałem stanęli ramię w ramię ze starszymi do walki o odrobienie skutków zimy i pełną realizację trudnych zadań gospodarczych.

Ofiarność dużej części młodzieży — czytamy w Apelu —

dała już niejednokrotnie znać o sobie, przynosząc wiele korzyści dla gospodarki kraju. Dzisiaj, gdy stoją przed nami trudne zadania, Partia szczególnie liczy na młodzież, na jej entuzjazm i zapał.

Stawajmy więc na najtrudniejsze odcinki pracy — głosi m. in. apel — twórzmy brygady interwencyjne ZMS dla pełnego wykorzystania parku maszynowego, twórzmy tzw. Kasy Oszczędności Stali i Metalu Kolorowych (KOS) oraz

Dokończenie na str. 2

Dziś sesja WRN

Wicepremier J. Tokarski przybył do Poznania

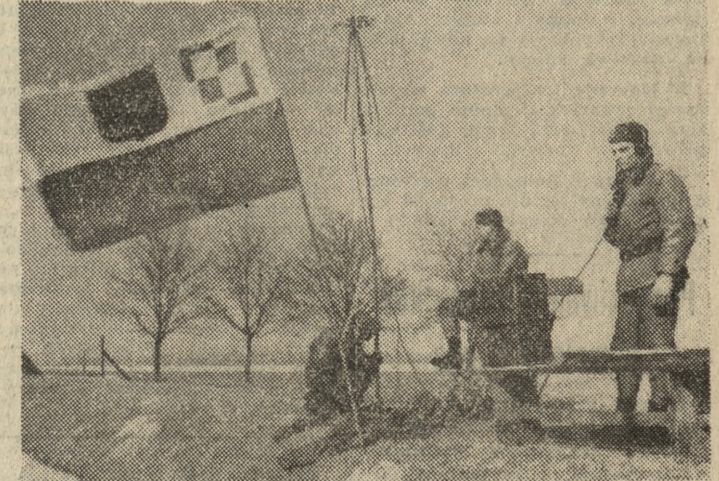
21 bm. wiceprezes Rady Ministrów — Julian Tokarski udał się do Poznania. W piątek weźmie on udział w posiedzeniu Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej. Tematem posiedzenia będą sprawy budownictwa wiejskiego.

W drodze do Poznania, J. Tokarski zwiedził kopalnię „Adamów” oraz PGR „Bieganowo” w pow. Września. PAP

Kissinger przeciwny siłom „wielostronnym”

Na łamach tygodnika „The Reporter”, amerykański ekspert do spraw nuklearnych profesor Kissinger wyraził opinię, że Stany Zjednoczone zamiast wysuwać koncepcję sił „wielostronnych” powinny popierać utworzenie europejskiej siły jądrowej w oparciu o potencjał strategiczny W. Brytanii i Francji.

Zdaniem Kissingera, przyznanie Niemcom zachodnim roli kluczowego państwa, które wniosłoby największy wkład do sił wielostronnych, zaważy w sensie ujemnym na zwartości Europy i na solidarności atlantyckiej. (PAP)



Wizyta ministra ChRL w Londynie

Wiceminister handlu ChRL — Lin Sin-czang przybył w czwartek z trzydniową wizytą oficjalną do Londynu. Jak podaje Agencja Reutersa, spotka się on z brytyjskim ministrem handlu zagranicznego — Frederickiem Errollem.

Antyatomowe protesty

Sekretariat Konferencji Solidarności Narodów Afryki i Azji wystosował w środę do prezydenta de Gaulle’a telegram protestacyjny przeciwko ostatniej francuskiej ekspozycji atomowej na Saharze.

Będą się szkolić w armii USA

Rzecznik armii amerykańskiej ogłosił, że do sił zbrojnych USA proponuje się włączyć w celu „specjalnego szkolenia” 450 ludzi z tzw. „kubańskiej brygady inwazyjnej”, tj. spośród tych kubańskich kontrrewolucjonistów, którzy brali udział w ataku na Playa Giron. Wiadomość tę podała Agencja UPI.

Cheć współpracować

Dyrektor brytyjskiego obserwatorium w Jodrell Bank, — prof. Lovell, oświadczył, iż specjaliści brytyjscy z zadowoleniem wzięliby udział w radziecko-amerykańskiej współpracy w dziedzinie pokojowego wykorzystania przestrzeni kosmicznej.

Ten posterunek bez przerwy przyjmuje meldunki radiowe. Stąd idą rozkazy dla poszczególnych załóg helikopterów, które rozbijają zatory lodowe na Wiśle. O udziale lotników w akcji przeciwpowodziowej — czytaj na stronie 6 artykuł pt. Uwaga — nadchodzi.

pomocą materiałów wybuchowych likwidują grube i stonkowo duże kry lodowe spływające z zatoru rogalińskiego. Mieszkańcy miasta w pewnych godzinach słyszą głą che wybuchy dolatujące od strony rzeki. To właśnie czuwający bez przerwy na posterunku saperzy pilnują naszych mostów.

Wczoraj stan alarmowy utrzymywał się w następujących miejscowościach: Sieradz — 7 cm powyżej stanu alarmowego, Kolo — 56 cm, Konin — 34 cm, Nowa Wieś — 56 cm, Srem — 51 cm. W Poznaniu 21 bm. stan wody wynosił 399 cm (stan alarmowy 450 cm). (s)

Pierwsza sesja parlamentu węgierskiego

Korespondent PAP red. Wojciech Stankiewicz donosi: We czwartek 21 marca rozpoczęła się w Budapeszcie pierwsza sesja nowego Zgromadzenia Państwowego WRL.

Sesję otworzył przewodniczący Rady Prezydialnej WRL Istvan Dobi, który oznajmił, że wybory do parlamentu i do rad narodowych wykazały jedność narodu węgierskiego zespolonego wokół partii i rządu.

Na marszałka parlamentu powołana została Istvanne Vas — dotychczasowy wicemarszałek. Jest to pierwszy w historii parlamentarizmu węgierskiego wypadek powołania kobiety na tak wysokie stanowisko.

Premierem został wybrany, ponownie Janos Kadar, a wicepremierami — Antal Apro, Lajos Feher, Jano Fock i Gyula Kallai. (PAP)

Apel ZMS

Dokończenie ze str. 1

zespoły interwencyjne do walki z marnotrawstwem i do spraw porządkowania gospodarki materiałowej. Zgłaszamy swoje wnioski i spostrzeżenia kierownictwu partyjno-gospodarczemu oraz samorządowi robotniczemu w zakładzie.

Przeciwdziałamy produkcji złej jakości. Rozwijamy wspólnie ze starszymi towarzyszami pracy współzawodnictwo brygadowe lub indywidualne pod hasłem: „Pracujemy o najwyższą jakość — bez braków”.

Wpływamy na rozwój produkcji eksportowej i antyimportowej. Nawijamy w tym celu kontakty z organizacjami ZMS w centralach handlu zagranicznego. Współpracujemy z organizacjami ZMS zakładów kooperujących na eksport, dla zabezpieczenia terminowości dostaw z tych zakładów.

Nasze życie i wyniki pracy, pomysły, wyniki całej gospodarki, zależą w dużym stopniu od tempa wdrażania postępu technicznego. Bądźmy autorami wielu pomysłów racjonalizatorskich i usprawnień. Twórzmy Brygady Pomocy Racjonalizatorom, by nie zaprzepaścić żadnej słusznej myśli technicznej i inicjatywy młodego robotnika.

W Apelu dużo uwagi poświęca się także rozwojowi brygad pracy socjalistycznej i współzawodnictwa indywidualnego o tytuł Przewodnika Pracy Socjalistycznej oraz podnoszenie wiedzy i kwalifikacji młodych. (pch)

Po konferencji w San Jose

Represje bez precedensu

Rozmówcy prezydenta Kennedy'ego w San Jose przeżyli zawód — pisze korespondent PAP red. M. Ikonowicz. Nie przyjęto ich konkretnych propozycji w sprawie akcji zbrojnej przeciwko Kuby i nie obiecano również w zamian za tych konkretów.

Wspólna deklaracja kończąca nie zawiera ani słowa na temat obiecanych 200 milionów dolarów, akceptuje natomiast projekt zacieśnienia kordonu sanitarnego wokół socjalistycznej Kuby.

Kalendarz nie przyniósł zmiany pogody

Pierwszy dzień wiosny kalendarzowej przyniósł mieszkańcom Paryża temperaturę zaledwie nieco powyżej zera przy pokrytym gęstymi chmurami niebie i silnych wiatrach.

Na Riwierze włoskiej padają deszcze, a doliny i szczyty Alp i Dolomitów pokryły się nową, grubą warstwą śniegu.

W Moskwie temperatura wyniosła w czwartek 15 stopni poniżej zera. Poniżej zera spadły też temperatury w Norwegii i Szwecji.

W Ameryce Północnej pierwszy dzień wiosny też nie przyniósł wyzwalającego ocieplenia. (PAP)

Poszukiwania szczątków samolotu Sauda

Ekipy ratownicze pomimo wielu prób nie mogły zbliżyć się do szczątków samolotu króla Sauda, ponieważ w Alpach panuje fatalna pogoda uniemożliwiająca dostęp. Na domiar złego w czwartek rano zeszły w okolicy potężne lawiny.

Policja zablokowała wszystkie drogi prowadzące do Santanna di Valdieri, by nie dopuścić niepożądanych osób do strefy katastrofy. Rozeszły się bowiem pogłoski, że w samolocie w bagażach królewskich znajdowały się duże ilości złota i klejnotów. (PAP)

STRACIŁ POCZUCIE CZASU

Francuski speleolog M. Siffre, który spędził na głębokości 130 m pod ziemią 60 dni i nocy, stracił poczucie czasu. Temperatura jego ciała spadła poniżej normalnej, co spowodowało, iż pozostał w stanie półśnu. Kiedy po miesiącu wydobyto speleologa na powierzchnię, myślał, że przebywał w grocie zaledwie ...3 dni.

ŚLUPSK NAJPIĘKNIJSZY W KOSZALIŃSKIEJ

W konkursie na najpiękniejsze miasto woj. koszalińskiego w 1962 r. pierwsze miejsce zajął Słupsk przed Wałczem i Darłowem. (u)

Gospodarka Poznania i województwa w 1962 r.

OMÓWIENIE KOMUNIKATU WOJEWÓDZKIEGO I MIEJSKIEGO URZĘDU STATYSTYCZNEGO W POZNANIU O WYKONANIU PLANU GOSPODARCZEGO ROZWOJU GOSPODARKI NARODOWEJ W 1962 r.

Przemysł: Rok ubiegły był dla wielkopolskiej gospodarki okresem pomyślnym. Globalna wartość produkcji przemysłu uśrednionego wzrosła w porównaniu do roku 1961: w Poznaniu o 9 proc., w województwie — o 6,8 proc. Towarowo, ubiegłoroczny plan produkcji został wykonany w Poznaniu w 102, 3 proc., a w województwie — w 99,1 proc. Nie wykonano swych rocznych zadań: w Poznaniu — „Społem” (98,3) i Wielkopolska Spółdzielnia Ogrodnicza (95,6 proc.); w województwie — przemysł mleczarski, spożywczo-młynarski, materiałów budowlanych, WZGS i „Społem”.

Zatrudnienie (bez uczniów) wzrosło w Poznaniu o 3,1 proc. i w województwie o 4,9 proc. Fundusz płac wzrósł odpowiednio o 6,7 i 9,6 proc. a średnie płace o 3,6 i 4 proc.

Rolnictwo: Ogólna powierzchnia zasiewów utrzymała się na poziomie roku 1961. Jednak rolnicy zasiali o 4,4 proc. mniej żyta na korzyść upraw przemysłowych (wzrost o 9,3 proc.), pastewnych (wzrost o 2,7 proc.) i ziemniaków (wzrost o 2,8 proc.).

Zbiory, prócz buraków cukrowych, były wyższe od średnich zbiorów roku 1961: w pszenicy — o 2,3 q z ha, w życie — o 0,7 q z ha, w jęczmieniu — o 1 q z ha, a w ziemniakach — o 3 q z ha. Nastąpił dalszy wzrost pogłowia bydła o 4,1 proc. a spadł pogłowia trzody chlewnej o 1 proc.

W roku ubiegłym skupiono o 3,2 proc. mniej żywca rzeźnego, o 15,2 proc. mniej cieląt, o 11,6 proc. mniej mleka, o 25,2 proc. mniej drobiu, o 5,4 proc. mniej jaj i z ubiegłorocznych zbiorów — o 4,1 proc. mniej zbóż.

Investycje: W porównaniu z rokiem 1961 nakłady na inwestycje wzrosły w Poznaniu o 17,3 proc., a w województwie — o 36,9 proc. Niemniej zadania planowe nie zostały w pełni wykonane. W Poznaniu zabrakło do planu 3 proc., a w województwie 2,3 proc. wartości.

Handel: Handel detaliczny Poznania sprzedał w ub. roku za 6220 mln. zł towarów (wzrost o 7,7 proc.), a w województwie za 14267 mln. zł (wzrost o 6,6 proc.). Przybyły 273 sklepy, z tego 38 w Poznaniu.

Oświata: W roku ubiegłym uczyło się w szkołach podstawowych 142429 uczniów, w liceach ogólnokształcących — 30904, w szkołach zawodowych 84982 uczniów i w szkołach wyższych 20036 osób.

Wzmoczone działania w Wietnamie południowym
Jak donoszą z Sajgonu, 33 samoloty amerykańskie i południowo-wietnamskie wzmocniły akcję ofensywną zrzucając w rejonie Niziny Trzcin około 2.000 spadochroniarzy, którzy natychmiast rozpoczęli przeczesywanie tych terenów. Cała akcja odbywała się pod zasłoną dymną i pod ochroną 17 bombowców.

Pyrrusowe zwycięstwo kanclerza
Król Pyrrus z Epiru wszedł do popularnego przysłowia, ponieważ jego zwycięstwo w bitwie z Rzymianami kosztowało go tak wiele strat, że równało się klęsce. Takim pyrrusowym zwycięstwem okazało się zapewne dla Adenauera wprowadzone przebiegiem embargo na dostawę (już zamówionych) rur stalowych dla Związku Radzieckiego.

Jak wiadomo z doniesień agencji, Adenauer, mając przeciwko sobie większość Bundestagu (SPD i FDP), domagając się zniesienia embargo przynajmniej w stosunku do rur już objętych kontraktem (200 tys. ton), po prostu nie dopuścił do głosowania. Posłowie CDU opuścili na rozkaz kanclerza salę plenarną Bundestagu przed debatą, wskutek czego zabrakło ustawowego quorum (250 obecnych), bez którego uchwały nie mogą być prawomocne.

Trick ten może jednak starego kanclerza i jego partię drogo kosztować. Partia rządowa znalazła się po raz pierwszy niejako w roli opozycji. Następną taką wymianę ról w Bundestagu mogą okazać się bardzo poważne. Zdaniem prasy zachodniemieckiej — przyzwyczajeni od początków NRF do rządów chadeckich wyborcy ujęli na praktycznym przykładzie, że istniejący układ sił nie musi być wieczny. Ucierpieć na tym może tylko prestiż CDU, ostatnio i tak niewysoko notowany.

Ponadto współdziałanie SPD z FDP — partią uczestniczącą u boku partii adenauerowskiej w sprawowaniu władzy — podważa dodatkowo zawsze wątpliwą i nietrwałą spójność koalicji rządowej.

Sama sprawa, z powodu której doszło do takiej próby sił w Bundestagu, ma posmak skandalu, który drogo kosztować może partię Adenauera.

Od roku 1959 Związek Radziecki sprowadzał z Niemiec zachodnich potężne rury stalowe (dla rurociągów naftowych i gazowych) o przekroju 40 cali (1 metr), ostatnio wykonywane z radzieckiej surowki. Ostatnie zamówienie, z października ub. roku, opiewało na równowartość około 50 milionów dolarów. Bez zamówień radzieckich wielkie firmy przemysłowe, jak Mannesmann, Hoesch, Phoenix musiałyby bądź zamknąć niektóre zakłady specjalne, bądź ograniczyć produkcję i zwolnić znaczną ilość swoich pracowników.

Z żądaniem wprowadzenia embargo wystąpili Amerykanie. W listopadzie ub. roku senator Ken-

Tempo przyrostu uczniów w szkołach jest kilkakrotnie wyższe od przyrostu kadry nauczycielskiej. (pch)

Targi Krajowe

Dokończenie ze str. 1

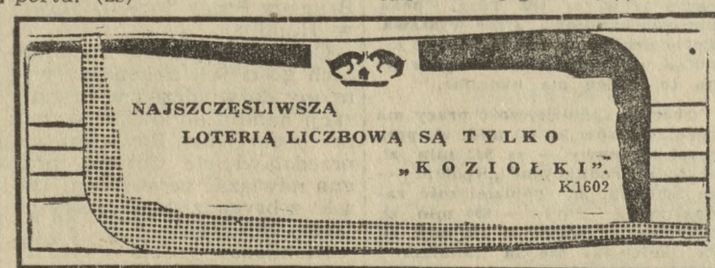
1,1 mld. zł, zrzeszeni rzemieślnicy — aż trzy czwarte oferowanych towarów. Biorąc pod uwagę wartość ogólnych transakcji, zawartych do tego dnia na Targach, drobna wytwórczość brała w nich udział na równi z przemysłem kluczowym.

Co powoduje taką atrakcyjność towarów tego wystawy? Przyczyna jest jedna — coraz lepsze rozeznanie w potrzebach rynku, szereg nowości, produkcja wielu drobniaków, kłopotliwych dotąd dla handlu i klienta. Drobna wytwórczość przygotowała na przykład na Targi ok. 300 nowych wzorów odzieży, obuwia, galanterii i drobniaków. Wiele z nich powstało dzięki zakupom nowo opracowanych modeli i własnemu wzornictwu. W ekspozycji artykułów z serii „1001 drobniaków” spółdzielczość pracy pokazuje prawie 1800 wzorów. Przemysł terenowy przygotował na Targi z tej samej serii 67 nowych „drobniaków”, których wyprodukowało w tym roku na sumę 100 mln. zł. Ogółem, detale te przyniosła w tym roku wartość produkcji 1,8 mld. zł, a w 1965 r. nawet 3,5 mld. zł.

Inna rzecz, czy to wszystko są drobniaki. Tutaj jest wiele do zrobienia, począwszy od... definicji, co to są artykuły z serii „1001”. Jak poinformowano wczoraj dzień nikarzy, obecnie opracowuje się właśnie katalog tego rodzaju wyrobów dla zorientowania producentów.

Dalszym dowodem odpowiedniego dostosowania się do rynku jest uzyskanie przez drobnią wytwórczość na „Wiosnie-63” 10 srebrnych medali i 97 dyplomów w konkursie „Dobre — Ładne — Poszukiwane” oraz posiadanie 90 artykułów ze Znakiem Dobrej Jakości.

Skutki dobrej roboty są widoczne nie tylko w krajowych kontraktach. Na Targach centrala „Coopexim” podpisała właśnie dwie umowy z kupcami z Holandii i NRF na dostawę wystawianych tu zabawek wartości 25 tys. dolarów. „Coopexim” wytypował ponadto 100 eksportów do nowego eksportu przez producentów z KDW. Wzrost o 52 mln. dolarów rocznego eksportu. (zs)



Pyrrusowe zwycięstwo kanclerza

neth Keating jasno powiedział o co chodzi: radziecka ropa naftowa zaczyna na rynku europejskim stanowić poważną konkurencję dla amerykańskich naftarzy. Konkurencja ta z punktu widzenia „Standard Oil” i pokrewnych przedsiębiorstw byłaby jeszcze bardziej niebezpieczna z chwilą ukończenia budowy rurociągu z radzieckiego zagłębia naftowego do granic zachodnich obozu socjalistycznego.

Amerykanie przeforsowali więc w Radzie NATO decyzję, nakładającą embargo na dostawę rur stalowych do krajów socjalistycznych. Ponieważ jednak NATO nie jest powołana dla ochrony interesów amerykańskich trustów, wnioskodawcy „dowiedli” wbrew zdrowemu rozsądkowi, że rurociągi naftowe służą ZSRR dla celów strategicznych.

W Anglii i Włoszech, które również uczestniczą w dostawie rur dla Związku Radzieckiego, nie przejęto się zbyt zaleceniami NATO. Istnieją nawet dane, że przemysł włoski, brytyjski a także szwedzki i japoński gotowe są wykonać zamówienia, z których zachodniemieckie zakłady będą musiały zrezygnować po zerwaniu umów z ZSRR.

Skwapliwość, z jaką rząd NRF zareagował na amerykańskie życzenia, tłumaczy się po części pragnieniem utrzymania Waszyngtonu w dobrym humorze. M. in. dlatego, że Bonn bardzo zależy na tocących się właśnie pertraktacjach na temat form i rozmiarów udziału NRF w multilateralnych siłach atomowych NATO.

Ale jest i inna przyczyna tej gorliwości: restrykcje handlowe niewątpliwie pogarszają klimat stosunków międzynarodowych; Adenauer zaś i jego współpracownicy niczego nie obawiają się bardziej jak zbliżenia między Waszyngtonem i Moskwą na gruncie rozmów w sprawie Berlina i bezpieczeństwa europejskiego.

Wielki przemysł zachodniemiecki nie zamierza pogodzić się z „polityczną” argumentacją Adenauera. Dobrze zorientowany w nastrojach kół gospodarczych dziennik „Die Welt” zamieścił na temat tzw. strategicznej celowości embargo na rury dla ZSRR. Artykuł stwierdza bez ogródek, że cała akcja ma dla Związku Radzieckiego nie większe znaczenie, jak ukucie szpilki: „poważnych kłopotów nie można w ten sposób przyczynić ZSRR”.

WOJCIECH BARCZ

Przed krajowym zjazdem PZLA

W latach 1961—1962 wydatnie podniósł się poziom polskiej lekkiej atletyki. Ustanowiono ogółem 53 rekordy krajowe, z czego 18 w konkurencjach męskich.

Ostatnie dwa lata przyniosły w tej dziedzinie sportu poważne zmiany. Trenerzy zastosowali nowe systemy szkolenia, zmienili się znacznie skład drużyn reprezentacyjnych. Mimo to nasza drużyna zdołała utrzymać swą pozycję w Europie, udowadniając to w bezpośrednich spotkaniach z przeciwnikami najwyższej klasy — Wielką Brytanią, NRF i USA. Na szesnastoczłonnych mistrzostwach Europy w Belgradzie nasi reprezentanci zdobyli 13 medali (3 złote, 5 srebrnych, 5 brązowych). Dorobek ostatnich dwóch lat jest więc pokazowy. Istnieją realne możliwości stworzenia nowej silnej drużyny. Zdaniem władz PZLA, szanse naszej reprezentacji na Igrzyska Olimpijskie w Tokio są nie mniejsze niż w 1960 r. przed Olimpiadą w Rzymie.

Ostatnio zorganizowano w Bydgoszczy i w Warszawie ośrodki specjalistyczne, gdzie pod kierunkiem najlepszych trenerów przygotowują się do sezonu czołowi zawodnicy — kandydaci na igrzyska w Tokio.

W najbliższą niedzielę odbędzie się w Warszawie krajowy zjazd

Finisz koszykarek

W niedzielę odbędzie się przedostatnia kolejka spotkań o mistrzostwo I ligi koszykówek kobiet. Oba poznańskie zespoły grać będą u siebie. Niezwykle atrakcyjnie zapowiadają się mecze między Lechem a krakowską Wisłą. Koszykarki Wisły mają już praktycznie zapewniony tytuł mistrza Polski. W tegorocznym sezonie nie przegrały one ani jednego spotkania. Początek tego meczu — godz. 17 w sali poznańskiego Ośrodka Sportowego. O godz. 18 w sali przy ul. Matejki Olimpijki zmierzą się ze Słazą Wrocław. To spotkanie jest ważne dla poznania, gdyż zdobycie dwóch punktów mistrzowskich pozwoliłoby im odsunąć się od strefy spadkowej.

Dzisiaj, w sobotę i niedzielę ma się odbyć w Poznaniu ćwierćfinalowy turniej koszykarek o wejście do I ligi. Według planu ustalonego przez PZKosz w Poznaniu grać miały zespoły mistrzowskie Zielonej Góry, Opola, Wrocławia i Poznania. Jak dotychczas gospodarz turnieju — AZS Poznań (koszykarki tego klubu zdobyły mistrzostwo klasy A) otrzymał rezygnację Zielonej Góry. Do wczoraj wieczora nie nadeszły jeszcze potwierdzenia udziału AZS-u Opola i Łużniczki Wąbrzeźna. O ile te dwa zespoły przyjechałyby do Poznania, pierwsze spotkanie odbędzie się dzisiaj w sali AZS-u o godz. 18. (s)

Polskiego Związku Lekkiej Atletyki. Uczestnicy zjazdu dokonają oceny działalności związku za ostatnie dwa lata i wybiorą nowe władze. Kola Sportowe z dużym zainteresowaniem oczekują wyników obrad.

Porażka naszych hokeistów

Hokejowa reprezentacja Polski rozegrała w czwartek rewanżowe towarzyskie spotkanie z Norwegią. Mecz zakończył się zwycięstwem Norwegów 5:2 (3:0, 0:1, 2:1).

Wypadek polskich narciarek w Wiedniu

19 marca, w drodze z hotelu na dworzec kolejowy w Wiedniu uległy wypadkowi samochodowemu nasze czołowe narciarki Maria Szatkowska, Barbara Kurkowiak, oraz towarzyszący im działacz WKN Warszawa Mieczysław Słusarz.

Prawie bez szwanku wyszły z wypadku Barbara Kurkowiak oraz działacz narciarski WKN. Maria Szatkowska doznała złamania nosa oraz pęknięcia miednicy i została przewieziona do szpitala, gdzie pozostanie przez okres najbliższych 6 tygodni.

Jak wynika z relacji Barbary Kurkowiak, która wróciła już do Zakopanego, stan zdrowia jej koleżanki nie budzi żadnych obaw. Bardziej troskliwie zajęła się nią nasza ambasada w Wiedniu. Wypadek został spowodowany przez zbyt szybką jazdę dwóch taksówek. (PAP)

dla każdego

● Podczas zawodów lekkoatletycznych w Tempe (Stan Arizona) 19-letni sprinter amerykański Henry Carr przebiegł 220 y w czasie 20,4 sek. Wynik osiągnięty na bieżni z wirajem jest lepszy o 0,1 sek. od rekordów świata na 200 m i 220 y.

● Rozegrany w Berlinie wyścig kolarski na 20 okrążeń toru, wygrał Polak Łatocha, zdobywając 9 pkt.

● Hokeiści Czechosłowacji rozgromili w Genewie repr. USA 11:3 (5:2, 2:1, 4:0). (t)

● Polska — Japonia międzypaństwowy mecz w podnoszeniu ciężarów odbędzie się w niedzielę w Nowym Targu.

● Ponad 2.100 ognisk TKKF działa na terenie kraju. Zrzeszają one 236 tys. członków. W imprezach masowych 1962 r. wzięło udział około 900 tys. osób.

● Pewien brazylijski szewc wykonywał buty pikarskie sznurowane z tyłu, od obcasu wwyż. Podobno dzięki gładkiemu przodowi obuwia podania piłki są precyzyjniejsze.

● Polski sprzęt sportowy eksportujemy do 35 krajów, największe ilości: nart, obuwia, sprzętu szermierczego, turystycznego i artykułów dziewiarskich.

● W piłkarskich mistrzostwach Północnoeuropejskiej Ameryki uczestniczą zespoły 7 krajów. W tabeli prowadzi drużyna Paragwaju, Brazylii i Peru po 4 punkty przed Boliwią, Argentyną, Ekwadorem i Kolumbią.

● Polscy kolarze pojadą w Wyścigu Pokoju z numerami 55—60. Do tej chwili 15 państw potwierdziło swój udział w imprezie. Numery od 1—6 otrzymali Anglicy, ostatnie Marokańczycy od 85—90.

Nasi pingoniści w grupie „japońskiej”

Do mistrzostw świata w tenisie stołowym na rok 1963 które odbędą się w Pradze w dniach 5—14 kwietnia, zgłoszyli swych reprezentantów 53 kraje. Do rozgrywek mężczyzn — pucharu Swaythlinga zgłosiło się 50 reprezentacji, a do rozgrywek kobiet pucharu Corbula — 37 drużyn, narodowych.

W konkurencji mężczyzn Polacy znaleźli się w grupie „D” wraz z Japonią, Anglią, Indią, Bułgarią, USA i Holandią.

W rozgrywkach kobiet, Polki są w grupie „A” wraz z Rumunią, CSRS, Austrią, Danią, Szwecją, USA, Grecją i Singapurem.

Ieszcze możesz się zgłosić

KS Warta organizuje w niedzielę śródczone biegi wiosenne o Memoriał im. Br. Szwarcza. Program przewiduje biegi na 500 i 700 m dla juniorek i senierek oraz w konkurencjach męskich na dystansach od 600—5500 m. Start o godz. 11 na Stadionie im. S. Lipca. Zgłoszenia przyjmuje sekretariat klubu przy ul. Dzierżyńskiego 217. (x)

Trzysta tysięcy upośledzonych

Rodzi się dziecko. Jest ładne: różowy wateczek z piastkami jak małe bulawy. Dziecko rośnie, rozwija się... W którymś dniu któregoś miesiąca jego rozwój jak gdyby się zatrzymał. Równieśniąsiada w wózku — ono jeszcze nie. Próbuje mówić: mama-ma... Ono nie. Śmieje się, gaworzą, są ruchliwi jak żywe srebro. Ono leży apatycznie, wpatruje w jeden punkt pokoju. Czasami są to objawy przejściowe, zahamowania, które będzie odrobione w następnych miesiącach życia dziecka. Często — pierwsze oznaki nieodwracalnego upośledzenia.

Badania Światowej Rady Zdrowia (WHO) przy Organizacji Narodów Zjednoczonych mówią, że wśród ogółu dzieci i młodzieży w wieku od trzech do osiemnastu lat, aż trzy procent jest dotkniętych upośledzeniem umysłowym, z czego 0,6—1 procent głęboko upośledzonych. W odniesieniu

do Polski jest to ok. trzystu tys. upośledzonych i sześćdziesiąt pięć tys. upośledzonych głęboko. Ci ostatni, to nieuleczalnie chorzy epileptycy i umysłowo niedorozwinięci, którym nic już nie można pomóc.

Gdy rodzice piją

Sześćdziesięciu pięciu tysięcy głęboko upośledzonych dzieci, przynajmniej pięćdziesiąt tysięcy jest potomkami alkoholików.

Alkohol wypity przez mężczyznę, przenika do plemnika nawet po upływie osiemdziesięciu minut od chwili spożycia. Jeśli w tym czasie kobieta zostanie zapłodniona, jej dziecko będzie zatrute w ione matki i niemal na pewno głęboko upośledzone. Taka sama tragedia czeka dziecko, którego matka raczyła się wódką bezpośrednio przed zapłodnieniem.

Bardzo szkodliwie wpływa na rozwój płodu alkoholu piti przez kobietę w ciąży — może również doprowadzić do niedorozwoju umysłowego i padaczki dziecka. W czasie karmienia alkohol spożywany przez matkę przenika do jej mleka i powoduje przewlekłe zatrucie dziecka, połączone z długotrwałym ośpieniem.

Gdy częstuje się dzieci

Wódka podana niemowlęciu jest bardzo silną trucizną: może wywołać drgawki i śmierć. Jej nieuchronnym skutkiem jest wielokrotnie

czasem trwale ośpienie umysłowe.

Dzieci częstowane wódką (a nawet winem lub piwem) tracą pamięć, zdolność myślenia i kojarzenia oraz wolę. Zmniejsza się ich odporność na choroby zakaźne, a przede wszystkim na gruźlicę. Jeśli poczęstunki się powtarzają — ich wynikiem jest nieodwracalne uszkodzenie komórek mózgowych dziecka.

Pijąca młodzież... O libacjach młodzieży i ich skutkach wiemy, niestety, aż nadto dużo z codziennych kronik MQ.

Statystyka tragedii

Wywiad społeczny przeprowadzony w rodzinach czterystu dwudziestu sześciu upośledzonych dzieci, przyniósł następujące dane: czworo dzieci było poczętych przez rodziców w stanie nietrzeźwym, matki pięćdziesięciorga sześciu piły stale. Razem czyni to ok. siedemdziesięciu ośmiu procent małych pacjentów, których zdrowie i całe życie zostało nieodwracalnie napiętnowane przez alkoholizm rodziców. Podobny wywiad w rodzinach dzieci nerwicowych wykazał, że osiemdziesiąt procent to potomkowie alkoholików.

Oblicza się, że w Polsce jest ok. czterysta tys. alkoholików. Większość z nich ma rodziny i dużo dzieci.

Wyciągnijcie wnioski.

IRENA FRĄCOWIAK

Belgia i Holandia na rozdrożu

Zablokowanie przez Francję wejścia Anglii do Wspólnego Rynku oraz de Gaulle'owskie weto przeciwko tzw. wielopolskiemu silom nuklearnym NATO spowodowały zamieszanie w rodzinie atlantyckiej. Mniejsi partnerzy EWG znaleźli się przed poważnym problemem: z kim iść?

W Belgii i Holandii zaczęło się zastanawiać, jaką drogę należy wybrać: czy odrzucić plany de Gaulle'a utworzenia „siły europejskiej” i wybrać orientację na Waszyngton i Londyn, czy też pogodzić się z osi Bonn—Paryż i z nią współpracować?

Sytuację komplikują przewidywania ekspertów o bliskim osłabieniu koniunktury w Belgii i Holandii. Część ekonomistów tych krajów widziałaby pewne możliwości osłabienia korzyści przez zamknięcie zachodniej Europy dla towarów amerykańskich. Z drugiej zaś strony wcale nie uśmiecha się Belgom i Holendrom wciąganie ich krajów w orbitę bońsko-paryską, gdyż os Bonn — Paryż oznacza w praktyce hegemonię Niemiec Zachodnich: ekonomiczną, polityczną i militarną.

Narody krajów, które do-

świadczyły na sobie skutków militarystyki niemieckiej z baczna uwagą śledzą posunięcia Bonn. Prasa belgijska i holenderska przyjęła z niepokojem wiadomość, że zachodnio-niemieckie siły zbrojne przeprowadzają na poligonach USA ćwiczenia z rakietami, że Amerykanie wyznaczają Bonn specjalną rolę w tworzeniu wielopolskich sił nuklearnych NATO.

Dając wyraz tym nastrojom senat belgijski podjął uchwałę, aby sprawa udziału Belgii w wielopolskich siłach nuklearnych weszła pod obrady parlamentu belgijskiego. Tymczasem USA wywiera na Belgię i Holandię nacisk ekonomiczny drogą zmniejszenia importu wyrobów włókienniczych i metalurgicznych z tych krajów, równocześnie domagając się zezwolenia na rozmieszczenie już w tym roku w tych krajach broni atomowej. W Belgii gościł specjalny wysłannik prezydenta USA — L. Merchant. De Gaulle zaś odwiedził Holandię nie tylko po to, aby przełamać opór Holendrow w sprawie niedopuszczenia 18 państw afrykańskich do EWG, lecz również w celu powstrzymania Holandii przed naciskiem Amerykanów w sprawie rozmieszczenia sił nuklearnych NATO na jej terytorium.

Belgowie i Holendrzy z niepokojem śledzą rozwój wypadków, które mogą zaważyć na przyszłość tych krajów.

H. B.

ton białka oraz do 10 tys. ton soli mineralnych.

Przytoczono tu nie wszystkie przykłady. Wskazywano m. in. na nie w 1960 r. podczas specjalnej sesji naukowej, którą zorganizowano z inicjatywą oddziału Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego w Poznaniu i Wyższej Szkoły Rolniczej. Sprawy te były również poruszane podczas plenarnych posiedzeń KW PZPR w Poznaniu, a ostatnio na Plenum Komitetu Centralnego Partii.

W uchwałach XII Plenum KC PZPR zwraca się m. in. uwagę na potrzebę stałego zwiększania produkcji mieszanek paszowych (do około 3 mln ton w 1965 r.) i dlatego też problem białka staje się szczególnie ważny. Z nim łączy się kwestia odpadów z przemysłu rolno-spożywczego. Chodzi tu nie tylko o zwiększenie produkcji mięsa, lecz także o ograniczanie importu zboża, za które zapłacimy w tym roku blisko 200 mln. dolarów.

BRONISŁAW LISOWSKI

NASZE ROZMOWY

Z higieną na wieś

— Pan wybacz, ale naprawdę nie jestem dziś dobrze usposobiona — mówi mgr Janina Jabłońska, kierownik sekcji higieny komunalnej przy Wojewódzkiej Stacji SANEPID w Poznaniu. — Właśnie otrzymałam przed chwilą z Instytutu Medycyny Pracy i Higieny Wsi formularz sprawozdawczy, który nie nastraja mnie zbyt pogodnie.

Proszę spojrzeć na te rubryki. Skąd ja, u licha, mam wiedzieć, ile na terenie województwa jest zabudowań wiejskich z materiałów ogniotrwałych, ile z drewna, ile krytych dachówką, a ile słomą, ile jest studni, gnojowisk i śmietników, na ilu mieszkańców wsi przypada powierzchnia mieszkalna w wielkości 9 m², ilu mieszka powyżej, a ilu poniżej tej normy?

Rozumiem potrzebę sprawozdawczości, ale nie znoszę blagi. Oto np. mam podać liczbę wozorowych osad i wsi w naszym województwie. Podaję „na wyczucie” 36 takich miejscowości, które najbardziej zaangażowane są w akcję higienizacji i największe poczyniły na tym polu postępy. Jednakże daleko im jeszcze do prawdziwego wzorca. Według mnie wieś czy osadę można uznać za wzorcową, jeśli znajdują się tam takie urządzenia, jak: elektryczność, wodociąg, kanalizacja, twarda droga i chodniki, wzorowa szkoła i przedszkole, ośrodek zdrowia, łaźnia, wozorowy sklep i bar spożywczy.

Proszę pokazać mi chociaż jedną wieś w Poznańskim, gdzie istniałyby te wszystkie urządzenia. A cóż dopiero mówić o Rzeszowszczyźnie czy Kieleckiem! Mimo to obawiam się, że nasza liczba 36 wzorcowych wsi da nam jedno

z ostatnich miejsc w kraju. Dlatego nie mam zaufania do wiarygodności podobnych sprawozdań.

W ten sposób znaleźliśmy się w centrum zagadnień związanych ze sprawami higienizacji wsi, w których moja miła rozmówczyni tkwi — jak się to mówi — po same uszy.

— U nas w domu — mówi dalej mgr Jabłońska — często dowcipkujemy na ten temat — Mamusi, coś dla ciebie, wołają dzieci, gdy telewizja nadaje „Niedzielną Biesiadę”. Ja też nie jestem im dłużna. córce Elżbiecie, która jest studentką Wydziału Elektrotechnicznego Politechniki, mówię, że po ukończeniu studiów musi zelektryfikować w czynie społecznym przynajmniej jedną wieś... Zaś Marylce, studiującej medycynę, obiecuję, że ulokuję ją gdzieś w wiejskim ośrodku zdrowia. Na to Jaś, uczeń X klasy, oświadcza: — To wówczas zrobimy z mamy przewodniczącą gromadzkiej rady i wszyscy przeniesiemy się na wieś.

Zarty żartami, ale na polskiej wsi wiele jest jeszcze do

zrobienia. Nie tylko daleko nam pod tym względem do takich krajów jak Czechosłowacja czy NRD; np. Bulgaria, kraj o tradycyjnie zacofanych stosunkach wiejskich, w ciągu ostatnich lat wyraźnie nas zdystansowała, jeśli chodzi o stan zabudowań gospodarczych i urządzeń społecznych. Miałam okazję przekonać się o tym, bo przejechałam przed rokiem ten kraj wzdłuż i wszerz. Mój parotygodniowy pobyt w Bulgarii dał mi wiele do myślenia. Aby nie być gołosłowną, proszę przegłądnąć te zdjęcia.

Mówiąc to mgr Jabłońska podaje mi potężny plik fotografii. Ogłdam wiele zdjęć, na których widnieją nowe murowane domy mieszkalne i urządzenia komunalne, jak parki, kwietniki z charakterystycznymi fontannami — pijkami wody, ba — nawet ustępy publiczne, których — zdaniem mojej rozmówczyni — bynajmniej lekceważyć nie należy.

Wszystko to dowodzi, jak wiele mamy jeszcze u nas w tej dziedzinie do zrobienia i że warto na tym polu pracować.

FELIKS BIŁOS

Poszukiwania nowych bodźców

Korespondencja własna z NRD

W przemyśle konieczne są nowe bodźce — powiedzieli działacze gospodarczy NRD i zapoczątkowali wnikliwą i śmiałą dyskusję gospodarczą, której jesteśmy tutaj od szeregu miesięcy świadkami. Na cenzurowanym znalazły się zarówno pewne metody planowania gospodarczego jak i dotychczasowy układ stosunków między zakładem produkcyjnym a komórkami nadrzędnymi. Uporządkowanie tych spraw przede wszystkim zaprzęta głowy speców od ekonomiki.

Nasze metody planowania gospodarczego były niegdyś dobre i spełniały swe zadanie — stwierdzają — dzisiaj jednak są już przestarzałe w szeregu wypadkach. NRD znajduje się bowiem na bardziej złożonym także gospodarczo etapie rozwoju zwanym tutaj „etapem rozwiniętego budownictwa socjalistycznego”. Pogłębiająca się współpraca w ramach RWPG stawia przed nami dodatkowe problemy. Współzawodnictwo z Zachodem także. Nasza gospodarka dzisiaj to już nie przysłowiowy Kopełuszek sprzed lat.

Oto główny nurt rozumowania, z

którym spotkacie się w prasie na konferencjach gospodarczych, w naukowych odczytach. Wniosek — odpowiednio udoskonalone muszą zostać także metody planowania. Uczyniono już zresztą w tym kierunku pewne kroki praktyczne. Uchwalony przez Izbę Ludową plan rozwoju gospodarki na rok 1963 przewiduje po raz pierwszy bardziej giętkie zasady planowania dla przemysłu tekstylnego, odzieżowego i spożywczego.

Bardziej skutecznie musimy wykorzystywać tak fundamentalne dźwignie ekonomiczne jak zysk, ceny, rozliczne bodźce finansowe — dodają inni dyskutanci. Trzeba zmienić jak najszybciej cały system bodźców finansowych dla zakładu w tym duchu, by premiować nie za wykonanie ilości produkcji, lecz przede wszystkim jakości i asortymentu.

Znacznie więcej miejsca należy zarezerwować dla eksperymentowania w przemyśle — postulują nowatorzy produkcji. Nie może nas przestraszać ryzyko nieudanych eksperymentów naukowo-technicznych. Że nieudany eks-

peryment to zbędny wydatek? Trudno, bez eksperymentowania nie ma postępu technicznego na miarę współczesnego tempa rywalizacji, jaka toczy się między systemami kapitalizmu i socjalizmu. Dyrektorzy zakładów sygnalizują konieczność radykalnego rozwiązania sprawy osobistej odpowiedzialności kierowniczych kadr na terenie fabryki. Dotychczas często jeden zrzuca winę na drugiego, krzyżując się kompetencje.

Powinności bardziej uprościć technikę sprawozdawczą — domagają się w imieniu całej armii zainteresowanych głównie księgowi zakładów. Pracownicy gubią się bowiem w liczbach, wskaźnikach i sprawozdaniach obejmujących niekiedy tysiące pozycji i wymagających wypełnienia dziesiątków tysięcy formularzy.

Podejmuje się także bardzo energiczne wysiłki dla bardziej aktywnego i bezpośredniego włączania kadry naukowej do pracy nad planowaniem i zarządzaniem gospodarką. Naukowcy NRD nigdy zresztą nie znajdowali się na marginesie tych spraw, byli zawsze pytani o zdanie i radę. Niemniej głos specjalistów, fachowców rozbzmiewa dzisiaj częściej i śmieiej.

EUGENIUSZ GUZ

150 razy „Dziękuję Ci Ewo!”

W ub. wtorek Operetka Poznańska wystawiła po raz 150-ty musical Stanisława Renza (muzyka) i Jana Majdrowicza (libretto), co jest niewątpliwym tytułem do chwały zarówno dla obu autorów jak i dla całego zespołu Operetki. Nieczęsto się bowiem zdarza by jakaś sztuka (nawet operetka) miała tak duże powodzenie. Nigdy zaś jeszcze w historii polskiej operetki nie doczekała się takiej ilości przedstawień sztuka polskiego autora.

A przecież zapotrzebowanie na „Ewę” bynajmniej nie maleje, doczekamy się więc chyba jeszcze dalszych rekordów, bo dopiero po MTP ma nastąpić kolejna premiera. Będzie nią operabuffo Jakuba Offenbacha „Sinobrody”. W najbliższych dniach dojdzie chyba do skutku wyjazd naszej operetki do Paryża (miał się odbyć już w marcu), a trwając rozmowy na temat ewentualnych występów w USA. Spośród 10 aktualnie czynnych w Polsce teatrów operetkowych poznańska cieszy się sławą bodaj najlepszej, należałaby się jej więc jakaś prezentacja również za granicą.

Na razie zaś czeka to „Ewę”. Oto co nam o tym powiedział p. Jan Majdrowicz: — Libretto „Ewy” tłumaczy się obecnie w NRD i Czechosłowacji, wkrótce więc chyba wystawiona zostanie w tych krajach. Natomiast u nas przygotowuje się już wystawienie jej w Krakowie i Lublinie. To mój pierwszy musical. Obecnie piszę trzy nowe. O napisanie muzyki do nich mam zamiar poprosić także Stanisława Renza. (ms)



NA zdjęciu: fragment operetki „Dziękuję Ci Ewo”.



W 3 DNIACH

wyremontujesz

SILNIK „WARSZAWA“

W PUNKCIE USŁUGOWYM

S.P. „Silnik“ - Poznań,

ul. Mickiewicza 9 — tel. 440-71

Zakresem remontu objęte są:

SZLIF CYLINDRÓW, WYMIANA
TŁOKÓW, PIERSCIENI, SWORZNI,
PANEWEK KORBOWODOWYCH
I GŁÓWNYCH ORAZ WYMIANA
TULEJEK KORBOWODOWYCH.

PRZEPROWADZA SIĘ SZLIF
WAŁÓW KORBOWODOWYCH
I ROZRZĄDU.

Cena za powyższe usługi około 2.500 zł.

K2064

POZNAŃSKIE
PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWLANE Nr 4
POZNAŃ, ul. Powstańców Wielkopolskich 2

URUCHAMIA

od dnia 30 marca 1963 roku

DZIESIĘCIOMIESIĘCZNY KURS

DLA PRZYGOTOWANIA W ZAWODZIE
MURARZA.

Warunki przyjęcia na kurs: ukończone 18 lat
i dobry stan zdrowia. Przedsiębiorstwo zapewnia
bezpłatne zakwaterowanie, stałą pracę w akor-
dzie i możliwość osiągnięcia wysokich zarobków.
Kandydaci winni zgłaszać się osobiście wzglę-
nie składać wnioski na piśmie do Działu Pracy
i Placy — Poznań, ul. Powstańców Wielko-
polskich nr 2. K2253

DYREKCJA PAŃSTW. SZKOŁY POŁOŻNYCH
W POZNANIU
przyjmuje

ZGŁOSZENIA KANDYDATEK
NA NOWY ROK SZKOLNY
do dnia 20 czerwca 1963 roku.

Warunki przyjęcia:

1. świadectwo dojrzałości (szkół ogólnokształ-
cących i zawodowych uprawniające do stu-
diów w szkołach wyższych);
2. dobre zdrowie;
3. wiek od 18—30 lat;
4. nienaganna przeszłość.

Nauka w szkole trwa 2 i pół roku. Miejsce w in-
ternacie zapewnione.
Za dobre postępy w nauce słuchaczki mogą
otrzymać stypendium.

Rok szkolny rozpoczyna się 1 września 1963 r.
Dokumenty należy kierować do sekretariatu
Szkoły w Poznaniu, ul. Ratajczaka 47, tele-
fon 536-65. K2243

W dniu 5 marca 1963 r. zmarł w Damaszku

Florian Ratajczak

dlugoletni pracownik MSZ, radca
i chargé d'affaires Ambasady PRL w Damaszku.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 23 bm., o go-
dzinie 13 w Warszawie na cmentarzu wojsko-
wym na Powązkach.

O tym zawiadamia
ZONA Z DZIEĆMI

W dniu 19 marca 1963 r. zmarła nagle moja
najdroższa matka, siostra i ukochana ciocia, śp.

Agnieszka Brzózka

z domu Dopierała

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 22 bm., o go-
dzinie 13,15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążona
RODZINA

K2271

Dnia 18 marca 1963 r. zginął śmiercią tragiczną
mój najdroższy, kochany mąż, tatuś, syn, brat,
wujek, szwagier, przeżywszy lat 33, śp.

Włodzimierz Erdmann

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 23 bm., o go-
dzinie 9,15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążona
RODZINA

K2273

Dnia 20 marca 1963 r. zasnęła w Bogu, po ciężkich cierpieniach, opa-
trzona Sakramentami św., moja najdroższa żona, nasza najukochańsza
i najtroskliwsza mamusia, córka, siostra, synowa, bratowa i szwagierka,
przeżywszy lat 40, śp.

Wanda Buchert

Z DOMU ZAWIERUCHA

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 23 bm., o godzinie 10,45 z kaplicy cmen-
tarza na Junikowie.

W ciężkim smutku pogrążony
MĄŻ Z DZIEĆMI I RODZINA

Poznań, ulica Grochowska 10.

31303g

WIELOBRANŻOWA USŁUGOWA SPÓŁDZIELNIA PRACY

„CZYSTOŚĆ”

ZARZĄD

POZNAŃ, ulica Mickiewicza nr 36 — telefon 435-86, 434-87

POLECA

odbiorcom z terenu m. Poznania i województwa poznańskiego

Usługi w zakresie:

- * MECHANICZNE SZLIFOWANIE (CZYSZCZENIE)
PARKIETU
- * LAKIEROWANIE PARKIETU LAKIEREM
PLASTIKOWYM
- * UKŁADANIE LINOLEUM

Zamówienia prosimy kierować pod adresem:

POZNAŃ, ulica 27 Grudnia nr 3, telefon nr 523-12.

Usługi dla ludności * usługi dla przedsiębiorstw i instytucji.

K2004

PAŃSTWOWY OSRODEK MASZYNOWY

W DREZDNI

oferuje DO SPRZEDAŻY

ciągniki marki „Ursus C-45”,

oraz

maszyn rolnicze

Pierwszeństwo w nabyciu mają przedsiębior-
stwa: państwowe, spółdzielcze i inne. K2198

KUJAWSKIE

ZAKŁADY PRZEMYSŁU TŁUSZCZOWEGO

W KRUSZWICY, ul. Świerczewskiego 24/26

INSPEKTORAT ZBYTU

W POZNANIU, ulica Konopnickiej nr 10

poszukują

GARAŻU

w dzielnicy Grunwald (Głogowska)

dla jednego samochodu marki „Nysa”.

Zgłoszenia prosimy kierować pod w. w. adre-
sem nr telefonu 641-07. 30984g

Zguby

Matrymonialne

Zaginął owczarek alpski
rudy podpalany. Odro-
wać z wynagrodze-
niem. Jeżycka 36 m. 11.
po godz. 18. 30708g

Zginął niemiecki owczarek.
Uczniwego znalazę
proszę o zwrot za wynag-
rodzeniem. Grochowa 4a
ki 6 m. 7. 31252g

Zgubiono 15 marca zegar-
ek marki „Start”. Uczeń
wego znalazę wynagro-
dzą. Mirosława Malecka,
Pólna 17 m. 9a. 30957g

Różne

Kompletnie urządzona
pralnia mechaniczna bie-
lizny w śródmieściu Po-
znania, tanio sprzedam.
Oferty Biuro Ogłoszeń,
Grunwaldzka 19 dia 30579g.

Kucharka gotuje na we-
selach, uroczystościach.
Oferty Biuro Ogłoszeń,
Grunwaldzka 19 dia 30610g.

Naprawa maszyn biuro-
wych. Marcinkowskiego
26, telefon 2363. Maszynę
uszkodzoną „Frankotyp”
kupię. 30614g

Garaż blaszany wykonu-
je Ślusarnia — Mosina,
Waryńskiego 3 — Nowe
Krosno. 30616g

Pranie i prężenie firan.
plisowanie spódnice, pod-
noszenie oczek. Woźna 10
— sklep. 30773g

Dnia 20 marca 1963 r. zmarła, opatrzona Sa-
kramentami św., nasza ukochana matczka, te-
ściowa, babunia i siostra, przeżywszy lat 59, śp.

Łucja Muszkieta

z domu Adamczewska

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 23 bm., o go-
dzinie 11 na cmentarzu w Modrzu.

W smutku pogrążona
RODZINA

Strykowo. 31302g

Dnia 21 marca 1963 r. zmarł, opatrzony Sa-
kramentami św., mój ukochany, troskliwy mąż,
szlachetny przyjaciel, śp.

Walerian Warsiński

emerytowany inspektor Wydziału Zdrowia,
powstańca wielkopolski, odznacz. Srebrnym
Krzyżem Zasługi i Krzyżem Powstańcym.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 23 bm., o go-
dzinie 11,45 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążona
ZONA

Poznań, Zacisze 1.

31278g

W dniu 20 marca 1963 r. zmarła, śp.

Wanda Buchert

dlugoletni członek Spółdzielni Pracy „Włóknarz” w Poznaniu

W Zmarłej straciłmy serdeczną koleżankę.

Cześć Jej pamięci!

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 23 bm., o godzinie 10,45 na cmen-
tarzu na Junikowie.

RADA

ZARZĄD

WSPÓŁPRACOWNICY

K2270

SPÓŁDZIELCZE ZRZESZENIE
CHAŁUPNIKÓW I WYTWORCÓW DOMOWYCH
W POZNANIU, ul. Głogowska 117

POLECA DO SPRZEDAŻY:

OCHRONNE
artykuły motoryzacyjne
Z FOLII:

- * SPÓDNIĘ MOTOCYKLOWE
- * REKAWICE IGELITOWE
- * POKROWCE NA SIEDZENIA
SAMOCHODOWE
- * POKROWCE NA AKUMULATORY
SAMOCHODOWE
- * CZAPKI MĘSKIE

do nabycia w sklepach

W. Z. S. P. SPÓŁDZ. PRZEDS. HANDLU W POZNANIU
przy ul. Kraszewskiego 2 oraz ul. Armii Czerwonej 12.

ZAPRASZAMY DO STOISKA NASZEGO
NA TARGACH KRAJOWYCH W PAWILONIE Nr 17.

K1987

ZLECENIODAWCOW
TERENOWYCH

prosimy

O OGŁASZANIE SIĘ
jedynie w wydaniu
wojewódzkim.

Ogłoszenie takie jest
o 10 proc. tańsze i u-
kazuje się wcześniej. K2163

Przetargi

Akademia Medyczna w Poznaniu, ulica Fredry 10,
ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie klatek
dla zwierząt (myszy, szczurów, świnek morskich, kró-
lików), o łącznej ilości 447 szt. oraz regałów (roboty
ślusarskie). Termin wykonania robót 30. VII. 1963 r.
Oferty należy składać w Dziale Inwestycji Akademii
Medycznej, pokój nr 8 — do dnia 28. III. 1963 r.
Dokumentacja projektowa do wglądu znajduje się
w w. w. Dziale. Otwarcie ofert nastąpi dnia 30. III.
1963 r. w Dyrekcji Akademii Medycznej. K2264

Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” w
Miedzychodzie — ogłasza przetarg na sprzedanie
jednej maszyny - młocarni „Jächne”. Przetarg od-
będzie się w dniu 29 marca 1963 r. w biurze GS —
godz. 10. Cena wywoławcza 11.377,70 zł. Wadium 10
proc. od wartości można wpłacić godzinę przed prze-
targiem. Maszynę można oglądać w Gminnej Spół-
dzielni w Miedzychodzie, ul. Bohaterów Stalingradu
nr 28. Zastrzeżenie się dowolny wybór oferenta. K2076

Poznańskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Ładowo-
i Wodno - Inżynierskiego „Hydrobudowa 7” w Pozna-
niu, ogłasza przetarg ograniczony na sprzedaż niżej
wymienionych pojazdów:

1. ciągnik marki Ursus, typ C-45, nr inw. 77 — cena
wywoławcza — 6.000 — zł;
2. ciągnik marki Ursus, typ C-45, nr inw. 182 — cena
wywoławcza — 6.000 zł;
3. przyczepa marki Starachowice, nośność 3 tony,
nr inw. 46, cena wywoławcza 2.250 zł;
4. przyczepa marki Antoninek, nośność 3 tony, nr
inw. 112, cena wywoławcza — 2.250 zł;
5. przyczepa marki Sanowag, nośność 3 tony, nr inw.
143, cena wywoławcza — 2.250 zł;
6. przyczepa marki Sanowag, nośność 3 tony, nr inw.
155, cena wywoławcza — 1.500 zł;
7. przyczepa marki Sanowag, nośność 3 tony, nr inw.
156, cena wywoławcza — 3.750 zł;
8. przyczepa marki Sanowag, nośność 3 tony, nr inw.
164, cena wywoławcza — 2.250 zł;
9. przyczepa marki Sanowag, nośność 3 tony, nr inw.
208, cena wywoławcza — 2.250 zł.

Prawo wzięcia udziału w przetargu mają jednostki
uspołecznione i osoby prywatne po przedstawieniu
zaświadczeń Prezydium WRN Wydziału Komunikacji,
przewidywanych w zarządzeniu Min. Kom. z 1. VIII.
1960 r. (M. P. nr 66, poz. 315, § 8, pkt. 3). Przetarg od-
będzie się w dniu 19. IV. 1963 r., o godzinie 9 w Bazie
przedsiębiorstwa w Poznaniu - Junikowo, ul. Nowo-
solska 38. Do przetargu będą dopuszczeni: jednostki
wymienione wyżej i osoby prywatne, po przedłoże-
niu kwitów na opłatę wadium w wysokości 10 proc.
ceny wywoławczej. Wpłata winna być dokonana
w kasie przedsiębiorstwa w Poznaniu, Stary Rynek
nr 77, najdalej w przeddzień przetargu. Pojazdy zgło-
szone do przetargu można oglądać w bazie przed-
siębiorstwa w godzinach urzędowych przez 7 dni
przed przetargiem. K2228

Wszystkim Krewnym, Lokatorom i Znajomym,
Delegacji Rymarsko - Kaletniczkiej za złożone
wyrazy współczucia, kwiaty i wieńce oraz
udział w pogrzebie mej żony, śp.

Zygrydy Wojczewskiej

NAJSERDECZNIEJSZE PODZIĘKOWANIA

składa

MĄŻ Z RODZINĄ

30863g

Wielbmemu Księdzu Prałatowi i Duchowień-
stwu parafii Farniej, Krewnym, Przyjaciółom,
Kolegom, Sąsiadom i wszystkim Znajomym za
liczny udział w pogrzebie mego najdroższego
męża, śp.

Franciszka Kowalika

oraz za okazane współczucie, złożone wieńce
i kwiaty składam tą drogą serdeczne

„BÓG ZAPŁACI!”

ZONA Z RODZINĄ

30847g

POWSZECHNA AGENCJA REKLAMY

PAR

ZAPEWNIĄ REKLAMIE

DUŻĄ SKUTECZNOŚĆ,

DOCIERA DO KILKU

MILIONÓW CZYTELNIKÓW

TARGI „WIOSNA 63” — PAWILON Nr 1.

K2162

ZAKŁ. KONSTRUKCYJNO - TECHNOLOGICZNY
PRZEM. INSTYTUTU MASZYN ROLNICZYCH
W POZNANIU, przy ulicy Staroleckiej nr 31

posiada

DO SPRZEDAŻY

następujące urządzenia:

1. AMONIAKARKE ELEKTR. nr 520 1 szt.
2. MASZYNY DO ŚWIATŁOKOPII „REISS” 2 szt.
3. POWIELACZ SPIRYTUSOWY PS-55

Wymienione przedmioty stanowią wartość użyt-
kową 40—50 proc.

W powyższej sprawie należy kontaktować się
z Działem Administr. i Zaopatrzenia PIMR-ZKT,
przy ulicy Staroleckiej nr 31, pokój nr 25.
K2098

Zjednoczone Zespoły Gospodarcze „Inco” Zakład
nr 19, Poznań, ul. Śniadeckich 12 — ogłasza przetarg
na wykonanie prac: 1) malarskich, 2) wykonanie
rynien ściękowych, 3) wykonanie głównej rozdzielni
okapturnej niskiego napięcia w zakładzie przy ul.
Śniadeckich nr 12. Oferty należy składać w sekre-
tariacie Zakładu od godz. 8—15 — do dnia 1 kwiet-
nia 1963 r. W przetargu mogą brać udział przedsię-
biorstwa państwowe, spółdzielcze oraz prywatne.
Informacji udziela Dział Głównego Mechanika —
tel. 659-94. Zakład zastrzega sobie prawo wyboru ofe-
renta bez podania powodów. 31090g

Rolnicza Spółdzielnia Produkcyjna w Fabianowie,
poczta Sosnica, pow. Pleszew — ogłasza sprzedaż
traktora marki „Ursus” C 325 drogą przetargu. Prze-
targ odbędzie się w dniu 25. III. 1963 r. o godz. 12.
Cena wywoławcza 40.000 zł. Wadium w wysokości
10 proc. ceny należy wpłacić do kasy Spółdzielni
przed rozpoczęciem przetargu. Ciągnik można oglą-
dać codziennie od godz. 8—15 w podwórzu Spółdziel-
ni Produkcyjnej. K2178

Prezydium Powiatowej Rady Narodowej, Wydział
Rolnictwa i Leśnictwa w Gnieźnie, ul. Lecha 6 —
ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie na-
stępujących robót budowlanych: 1) remont kapita-
lny szop, 2) wykonanie ogrodzenia z materiałów
inwestora w terminie do dnia 31 sierpnia 1963 roku
w miejscowości Plekary, powiat Gniezno. W prze-
targu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe,
spółdzielcze i prywatne. Termin składania ofert po
uprzednim zapoznaniu się z przedmiotem robót w
Referacie Kwarantanny i Ochrony Roślin, wyznacza
się do dnia 28 marca 1963 r. Komisyjne otwarcie ofert
nastąpi w dniu 29 marca 1963 r. o godz. 10 w gabi-
necie Kierownika Wydziału Rolnictwa i Leśnictwa —
Gniezno, ul. Lecha 6. Zastrzegamy sobie prawo wy-
boru oferenta lub unieważnienia przetargu bez po-
dania przyczyn. K2219

Przewielebnemu Duchowieństwu, Dyrekcji,
Radzie Zakładowej i Pracownikom M. P. K., Or-
kiestrze M. P. K., Organizacjom, Lokatorom,
Krewnym i wszystkim Znajomym za licznie
złożone wieńce i kwiaty, za wyrazy współczu-
cia, za udział w pogrzebie mego najdroższego
mamy, teściowej i babci, śp.

Ireny Kosmowskiej

składa

NAJSERDECZNIEJSZE PODZIĘKOWANIE

SYN Z RODZINĄ

30915g

Dyrekcji Narodowego Banku Polskiego i Od-
dział Miejski w Poznaniu za udzieloną pomoc
i współczucie, Kolegom, Znajomym i Lokato-
rom oraz Wszystkim, którzy okazali tyle serca
i tak licznie odpowiadali na miejsce wiecznego
spoczynku mego najdroższego męża, śp.

Jarosława Szyłhana

NAJSERDECZNIEJSZE PODZIĘKOWANIE

składa ZONA

30726g

Dnia 20 marca 1963 r. zasnął w Bogu, prze-
żywszy lat 80, mój najdroższy mąż, nasz naj-
ukochańszy ojciec, teść i dziadek, śp.

Wiktor Dolny

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 25 bm.,
o godzinie 14,15 z kaplicy cmentarnej na Ju-
nikowie.

W głębokim smutku pogrążona
ZONA, DZIECI I WNUKI

Poznań, Jeżycka 41 m. 5.

K2272

TEATRY

OPERA — g. 19 — „Madame Butterfly”; POLSKI — g. 19 — „Wesołe kumoszki z Windsoru”; NOWY — g. 19 — „Sukces”; OPERETKA — g. 19 — „Dziękuję Ci Ewo”; MARCINEK — g. 11 „Królowa śniegu”.

KINA

APOLLO — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 — „Bariera ognia” (radz., 14 lat); BAŁTYK — g. 10, 12, 14, 16.40 — „Moderato Cantabile” (franc., włoski, 16 l.); g. 19 — „Rocco i jego bracia” (włosko-franc., 13 l.); CZERNASTKA — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 — „SOS na Pacyfiku” (ang., 16 l.); GONG — g. 10 — 12 — „Skrawek błękitnego nieba” (jug., 12 l.); g. 16, 18.15, 20.30 — „Kapitan z Kolonii” (NRD, 14 l.); GWIAZDA — g. 10.30, 13 — „Toni Sailer — Czarna Blyskawica” (NRF, 12 l.); g. 15.30, 18, 20.15 — „Pół żartem, pół serio” (USA, 13 lat); HUTNIK — g. 18 — „Ogniomistrz Kaleń” (polski, 16 l.); KOMOS — g. 17, 19.30 — „Gangsterzy i filantropi” (polski, 14 l.); MALTA — g. 16 — „Tajemnica Zielonego Boru” (radz., 12 l.); g. 18, 20 — „Dzieńcie dni jednego roku” (radz., 14 l.); MINIATURKA — g. 15.45, 18, 20.15 — „Pięty wydział” (czeski, 16 l.); MUZA — g. 15, 17.30, 20 — „Prawda” (franc. 18 l.); OLIMPIA — g. 9, 12.30, 15.45, 19 — „Pożegnanie z bronią” (USA 18 l.); OSIEDLE — g. 16 — „Dama Kameliowa” (USA, 16 l.); PRZYJAŹN — g. 15.30, 18, 20.15 — „Spotkanie w Bajce” (polski, 16 lat); RIALTO — g. 10.30, 13, 20.15 — „Smak miodu” (ang., 18 l.); g. 13, 15.30 — „Wielka, większa i największa” (polski, 12 l.); RUSALKI — g. 17, 19.30 — „Karmazynowy pirat” (USA, 12 l.); SCALA — g. 15, 17, 19 — „Nigdy w niedzielę” (franc., 18 l.); TECCA — g. 16 — „Pan i astrolog” (czeski, 12 l.); g. 18, 20 — „Grzesznicy bez winy” (radz., 16 l.); WILDA — g. 14.30, 17, 19.30 — „Jak zdobył meża” (USA, 16 l.); WZASOWICZ — (Puszczykowsky) — g. 17, 19.15 — „Najmniejszy buntownik” (USA, 12 l.); WOJSKOWE — g. 17, 19.30 — „Dama Kameliowa” (USA, 16 lat); WRZOS (Luboń) — nieczynne; WRZOS (Mosina) — g. 17 — „Zmartwychwstanie” I seria (radziecki 18 l.); g. 19.15 — „Zmartwychwstanie” II seria, ZNITCZ (Zabikowo) — g. 20 — „Tygrys na pokładzie” (radz., 7 l.).

RADIO

WARSZAWA I: 8.30 — Muzyka; 8.50 — „Z mojej teki”; 9 — Dla klasy VI; 9.30 — Polskie melodie ludowe; 9.40 — Dla przedszkoli; 10 — Wiązanka mel. rozr.; 10.10 — „Radiowy słownik muz.”; 10.30 — Muzyka popularna; 11 — „Sprawa ambicji” — fragment książki St. Grzesińskiego; 11.30 — Miłośnikom piosenek i gitarzyści; 11.45 — Wiersze i muzyka; 12.15 — „Kwadrans mel. rozrywkowy”; 12.45 — „Swojskie melodie”; 13 — Dla klasy I i II; 13.20 — Radziecka muzyka rozrywkowa; 14 — „Trzcin Pana Boga” — fragm. pow. Sembena Usmana; 14.30 — Koncert solistów; 15.10 — Dla uczniów szkół średnich; 15.35 — Wopaliński: Fantazja krakowska; 15.45 — Franciszek Ryling: Pieśni choralne do słów M. Kopcińskiego; 16.05 — W kręgu muzyki romantycznej; 16.35 — Program młodzieżowy „Ewa i Księżyc”; 17.15 — Aud. literacka; 17.35 — Ulubione mel.; 18 — Uniwersytet Radiowy; 18.10 — „Żywe wiązanie” odc. pow. I. Newerlego; 18.30 — Kurs nauki j. ros.; 18.45 — Radio-Reklama; 18.55 — „Pięć minut o wychowaniu”; 19 — Koncert Orkiestry PR; 19.30 — Koncert zesp. tan.; 20.26 — Sport; 20.30 — Pol. mel. ludowe; 20.45 — „Ze wsi i o wsi”; 21 — Notatnik kulturalny; 21.10 — „Rozmowy o wychowaniu”; 21.20 — Koncert żywych.

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 12.05, 15, 17, 20.23.
POZNAN: 7 — Muzyka; 8.35 — Fel. ekon.; 8.50 — Z operowej twórczości kompozytorów XVIII wieku; 9.45 — Kurs nauki j. ang.; 10 Podróż po Italię; 10.30 — Z życia ZSRR; 11 — Muzyka naszych przyjaciół; 12.45 — Korespondencja z zagranicy; 13 — Gioacchino Rossini oprac. Ottorino Respighi: Muzyka do baletu „Czarodziejski sklep”; 13.25 — „Łańcuch Kościoła” odc. 2 powieści M. Prizwina; 13.45 — Muzyczny tydzień Poznania; 14 — Z cyklu: „Dlaczego Komos?”; 14.15 — Prokofiew: I koncert fortepianowy; 14.30 — Z problemów współczesnej wiedzy; 14.45 — Dla dzieci; 15 — Robert Schuman: I Symfonia B-dur „Wiosna”; 15.30 — Dla dzieci; 18 — Dla młodzieży; 18.30 — Piosenki śpiewają Connie Francis i Pat Boone; 18.45 — „Sezame otwórz się”; 19.30 Transmisja Koncertu Symf. z Sali Filharmonii Narodowej; 22.02 — Sport; 22.05 — Moderato cantabile”; 22.40 — Muzyka.
Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 16, 17.50, 19, 21.35, 23.50.

TELEWIZJA

POZNAN I PROGR. OGÓLNOPI: 11 — Progr. dla szkół: „Kłopoty Tomka i Romka”; 17 — Program dnia; 17.05 — Dla dzieci starszych — progr. z cyklu: „Wybieramy zawód”; 17.35 — Program tygodnia; 17.50 — „Echo Tygodnia”; 18.05 — Program publicystyczny „Integracja”; 18.40 — „Z kamerą u przyjaciół”; 18.55 — „Piosenki przedmieścia”; 19.30 — „Bujaj się...”; 19.30 — Dziennik; 20 — „Dobra noc”; 20.10 — Katowicki Teatr TV: III odc. widowiska wg powieści

Gigant bez lamp

Niemalego kunsztu gimnastycznego wymaga podczas dni deszczowych przejście wieczorem suchą nogą przez nowe osiedle „Grunwald I”. Wina to ciemności panujących na tym osiedlu, które ponoć należy do najładniejszych w Poznaniu.

Takie jednak o nim wyobrażenia mogą mieć ci, którzy przejeżdżają tramwajem ul. Grunwaldzką i tylko z okien oglądają kolorowe domy. Miejskańcy osiedla nie są tak barczo zachwyceni. Wieczorami

wracają bowiem do domów po omacku. Całe oświetlenie osiedla stanowią światła palące się w pokojach lub kuchniach. Jeśli zaś lokatorzy kładą się spać, na ulicach „Grunwaldu I” zapadają egipskie ciemności.

Pod koniec zeszłego roku założono — ku zadowoleniu tamtejszej ludności — jarzeniówki na ul. Cześnikowskiej. Do tej chwili jeszcze się one nie pała. Podobno w tym roku mają być założone jarzeniówki na ul. Ryckiej. Jeżeli ten projekt zostanie zrealizowany to na pewno tylko w części rozwiąże się sprawę oświetlenia osiedla. Lampy na ul. Ryckiej będą stanowiły kroplę w morzu potrzeb.

A swoją drogą aż dziw bierze dlaczego nikt z zainteresowanych budową osiedla nie pomyślał przed postawieniem pierwszego bloku o założeniu tam choćby kilku lamp. Podobna sytuacja wyłania się zresztą na budującym się osiedlu „Grunwald II”. Postawiono

tam już 19 domów, ale ani jednej lampy.

Przy okazji warto jeszcze zasygnalizować, że na „Grunwaldzie I” od kilku miesięcy czynna jest nowa szkoła podstawowa przy ul. Husarskiej — także nieoświetlonej.

Sprawę oświetlenia osiedla można by chyba definitywnie rozwiązać przez ustawienie w kilku jego centralnych punktach lamp — typu parkowego. Są na pewno tańsze od jarzeniówek, a równie dostateczne dają światło. Takie rozwiązanie byłoby celowe choćby ze względu na ławki ustawione przed domami w porze letniej. Założeniem wspomnianych lamp można by się zająć przy okazji montażu oświetlenia na ul. Ryckiej. (a)

Przyszli kolejarze — dla miasta

Z przyjemnością odnotowujemy fakt, że Zasadnicza Szkoła Kolejowa na Wildzie ofiarowała włączyć się w zeszłym roku do realizacji czynów społecznych. Pracownicy oraz uczniowie tej szkoły wykonali społecznie ogródek jordanowski w tej dzielnicy, którego wartość wyniosła 150 tys. zł.

Niedawno na sesji DRN Wilda, poświęconej m. in. podsumowaniu czynów społecznych, Zasadnicza Szkoła Kolejowa, jako jedna z 20 wyróżnionych zakładów pracy, komitetów blokowych i szkół, otrzymała propozycję ufundowania przez Prezydium tej rady.

Przy tej okazji informujemy, że do czynów społecznych włączyły się także Zakład Szkoła Inwalidów. Pracownicy tego zakładu przygotowali w tym roku teren pod lodowisko przy ul. Szamotulskiej. (a)

PSS swoim członkom

Codziennie o godz. 17, w sali Izby Rzemieślniczej (ul. Niezłomnych) odbywają się koncerty organizowane przez Poznańską Spółdzielnię Spożywców.

Na koncertach, urządzanych dla uczestników zebrań obwodowych PSS, prezentowane są m. in. najnowsze modele odzieży oraz tkanin. (a)

Kaliski plakat teatralny

Przed kilkoma dniami nastąpiło rozstrzygnięcie konkursu na plakat III Kaliskich Spotkań Teatralnych maj 1963, a obecnie zorganizowano w BWA na Starym Rynku pokaz nadesłanych na konkurs prac.

Już to, że jury nie przyznało żadnemu z nadesłanych projektów I nagrody świadczy o niewysokim poziomie artystycznym konkursu. Pokaz jedynie potwierdza słuszność tej decyzji. Spośród kilkudziesięciu nadesłanych i wystawionych prac jedynie kilka zasługuje na uwagę, co nie oznacza, że są bezwzględnie dobre.

Generalnie stwierdzić wypada, że autorzy projektów nie bardzo zdawali sobie sprawę z postawionego tematu konkursu zadania lub je po prostu zignorowali. Plakat bowiem wtedy tylko spełni swoją funkcję użytkową, do jakiej został stworzony, gdy będzie w czytelny i jednoznaczny sposób dostarczał konkretnych informacji. Plakat to nie tylko zaciekawiająca widza kompozycja graficzna, lecz również czynnik wywołujący określony nastrój wywołany graficznym układem i dopiero harmonijna suma obydwu składników daje w wyniku dobry rezultat. Plakat teatralny mający dodatkowo swoją specyfikę, reklamujący spektakl powinien w sposób metaforyczny lub przy pomocy skrótu myślowego, dostarczać widzowi poza konkretną informacją, klimat charakterystyczny dla teatru i sztuki teatralnej. Powinien wzbudzać zainteresowanie teatrem, sceną, aktorem.

Tej specyfiki teatralnej brak nieomal wszystkim pracom konkursowym. Są to w niektórych wypadkach ciekawe nawet kompozycje kolorystyczne i graficzne, lecz mówiące niewiele o samym teatrze. Jury musiało mieć nie lada kłopot z wyborem prac zasługujących na nagrody. Drugą nagrodę uzyskał Władysław Kościelniak, którego plakat należy bodaj do najlepszych przez swoją surową prostotę rytmicznych akcentów oraz Ewa Pruska, której projekt należy do kilku nielicznych na wystawie plakatów teatralnych z prawdziwego zdarzenia.

III nagrodę otrzymał K. Klimmek za nie najciekawszy, trochę secesyjny w charakterze projekt i J. Rybarczyk. Projekt tego ostatniego może równie dobrze reklamować Kaliskie Spotkania Teatralne jak i nowo otwarty bar samobsługowy. Natomiast druga wyróżniona praca tegoż autora zasługuje na uwagę jako ciekawa kolorystycznie kompozycja, nie mająca zresztą jak i pierwsza nic wspólnego z plakatem teatralnym.

Ciekawsze są natomiast wyróżnione przez jury plakaty Z. Kaji operujące sugestywnymi zestawieniami plastycznymi, zbyt jednak lakoniczne przez swoje niedopracowanie, a także interesujący graficznie plakat J. Różańskiego. Najlepszy obok projektu Kościelniaka jest plakat K. Sławińskiego oddający w bardzo ciekawy sposób atmosferę teatru, w czerni rozświetlonej jasnymi błyskami i migotliwym natężeniu barwnym litera, sugerującym odbłask reflektorów scenicznych.

Niepokoi fakt, że konkurs o tak niskim poziomie zdarzył się w ośrodku poznańskim szczytującym się jak dotąd zasłużoną sławą skupiska zdolnych grafików. Obecny pokaz podważa w poważnym stopniu dotychczasowe opinie.

KONSTANTY KALINOWSKI

INFORMUJEMY

KURSY BRYDZA w grupach dla początkujących i zaawansowanych organizuje Klub Drukarzy. Zajęcia rozpoczyna się w dniu 3 kwietnia i trwać będą 3 miesiące. Zapisy przyjmuje i informację udziela kierownik Klubu w godz. 16-20, Dom Drukarza, ul. Inżynierska 10, tel. 505-43. Informujemy, że dn. 22. III. 63 r. w godz. od 7.30-14 w związku z prowadzonymi pracami inwestycyjnymi nastąpi przerwa w dostawie energii elektrycznej dla ul. Michała nr. 67, 69, 71, 73, 75. K1722

Informujemy, że w związku z prowadzonymi pracami inwestycyjnymi nastąpi wyłączenie prądu w dniu 24 bm. od godz. 7-15, na Osiedlu w Debu dla ulic Limbowa i Kasztanowa — Blok nr 14, 15, 15a, 16, 17, 21a, 23 oraz Przedszkole, Ośrodek Zdrowia, Hotel Robotniczy. K1722

nak powstać gdzie indziej. Dlatego konieczna jest stała czujność.

Por. Przydatek jak i reszta załóg helikopterów są już zmęczeni. Siedem godzin lotu, napięcia i uwagi to wyczerpuje. Potem zasłużony odpoczynek w bazie. A może telefon znowu zaterkoczą. Z punktów obserwacyjnych nadejdzie meldunek: „uwaga — nadchodzi król! Trzeba pomóc miejscowości...”. Wtedy znowu ze swymi załogami wzbijają się w powietrze helikoptery lotnictwa operacyjnego, by nieść im dziom pomoc.

I za ten codzienny trud dziękujemy Wam. Powietrzne załogi znad Wisły.

Tekst: JERZY KNAPIK

Zdjęcia :

KAZIMIERZ PRZYCHODZKI

Jeszcze jeden zaczątek zatoru rozbity!

Uwaga! Nadchodzi...

Od specjalnego wysłannika „Głosu”

— Panie Poruczniku — może trochę niżej, w lewo, na ten domek, zrobimy jego zdjęcie. Dziękuję.

Jesteśmy nad trasą, na której bez przerwy trwa zacięta walka z lodami. Tu, nad Wisłą, 1 marca weszli do akcji piloci Lotnictwa Operacyjnego; postawiono przed nimi społeczne zadanie: nie dopuścić do utworzenia zatorów. Od tego dnia, dzień w dzień, a czasami w nocy patrolują i zakładają ładunki wybuchowe w miejscach najbardziej niebezpiecznych.

Dochodzi godz. 14. Z polowe go lotniska unosi się wiozący nas helikopter. Tym razem będzie to lot rozpoznawczy na trasie Ciechocinek — Włocławek. Widoczność doskonała: z 50 metrów widać całą szerokość Wisły, pokrytej jeszcze grubą warstwą lodu. Gdzieś niedaleko tylko małe lustro wody wskazuje, że najwyższa fala powodziowa już przeszła.

Tym domom nie grozi już niebezpieczeństwo. Za kilka dni mieszkańcy Zielonej Kępy wrócą do swoich zabudowań... Woda opada.

Okładamy wyspę — Zieloną Kępę. Robimy zdjęcia kilkunastu zalanych domostw. Tu właśnie, poprzedniej nocy kpt. Józwiak na helikopterze ewakuował mieszkańców. Szybki przybór wód nie pozwolił na korzystanie z innych środków lokomocji. Teraz mieszkańcy przebywają już w bezpiecznym miejscu. Zresztą, zabudowaniom nie się nie stało.

Lecimy w górę rzeki. Tu i ówdzie lokalne pęknięcia tafli lodowej. Trzeba na nie szczególnie uważać — mówi nasz pilot, por. Przydatek. Nie można dopuścić, by kra się spiętrzyła. Jest godzina 14.19. W Bobrownikach — zalane wodą ruiny zamku krzyżackiego. Ale trochę dalej, wykorzystując większą przerwę w lodzie, wyjechali na pierwsze połowy rybacy. Widocznie największe niebezpieczeństwo minęło...



Nad niebezpiecznym miejscem, w którym może utworzyć się zator, stanął helikopter. Saper wkłada już ładunek. Za chwilę...

Dolatujemy do Włocławka. Na całej szerokości korwy — od wału ochronnego do wału — gruba kora. Na wybrzeżach pełnią ludzi. Tuż za miastem na rzecze zapowiadają zator. Trzeba go zniszczyć! Do helikoptera — wsiada oficer wojsk saperów z zaopatrzeniem w trzy ładunki trotylu. Helikopter staje w powietrzu — 3 metry nad newralgicznym punktem. Z kabiny saper „wykłada” na lodzie ładunek. Lont już się pali... Drugi ładunek, trzeci i... szybko w górę, bo biada się spóźnić. Na kilkadziesiąt metrów w górę wytryskują gejzery lodu i wody. Duże kry prze-wracają się jak pa-pierki. W tym momencie już nie będzie zatoru, może jed-

